

**Ks. Grzegorz Lewandowski**

## **MAŁŻEŃSTWO BEZDZIETNE A RODZICIELSTWO**

### **Wstęp**

Przykre przeżycia małżonków związane z bezdzietnością, leczeniem bezpłodności, długoletnim oczekiwaniem na wyniki kuracji, która ostatecznie nie została uwieńczona pomyślnym rezultatem, stają się źródłem frustracji, poczucia mniejszej wartości w stosunku do rodzin, które mają własne dzieci. Problem ten rysuje się szczególnie u kobiet. Niezaspokojona potrzeba macierzyństwa podsuwa im rozwiązanie kompensujące doznaną porażkę na płaszczyźnie społecznej: uzupełnienie rodziny w drodze adopcji. Aby jednak poczucie mniejszej wartości mogło być choć w części wyrównane, nie wystarcza sam fakt adopcji dziecka. Równie ważne bywa wyrobienie w środowisku rodzinnym i sąsiedzkim przekonania, że jest to dziecko własne. Dobra rodzina, zaspokajająca w pełni podstawowe i uczuciowe potrzeby dziecka, daje szansę prawidłowego rozwoju adoptowanym dzieciom wywodzącym się ze środowisk społecznie i biologicznie mało wartościowych.

Umieszczenie dziecka w nowym środowisku rodzinnym poprzedzone jest całym szeregiem czynności przygotowawczych, jak badanie kwalifikacji kandydatów na rodziców, badanie i obserwacja dziecka, dobór rodziny dla konkretnego dziecka, słowem: przygotowanie obydwu stron do wzajemnego spotkania, a także dyskretny patronat nad pierwszymi wzajemnymi kontaktami. Dzieje się to przy udziale całej ekipy ludzi: psychologa, prawnika i lekarza.

Proces ten obfituje bardzo często w sytuacje o silnym emocjonalnym zabarwieniu. Dochodzi tu bowiem do zderzenia dwu postaw: samotnych matek „uciekających” od dziecka, które z różnych przyczyn pragną oddać je jak najszybciej, manifestują swoją do niego niechęć, chcą uwolnić się od odpowiedzialności za jego losy; z drugiej zaś strony postaw rodzin

adopcyjnych oczekujących na dziecko, rodzin, które po latach bezdzietności odczuwają swoisty „głód” dziecka, skłonne są do wielu wyrzeczeń i poświęceń, aby dziecko „zdobyć”.

Przybrani rodzice zasługują na słowa uznania i podziwu, że udało się im zbudować stabilną, harmonijną rodzinę. Rodzinę, w której emocjonalne więzi zostały zrekonstruowane. Niewielu jednak wie, że ten obraz rodzinny został poprzedzony wieloma zmaganiem, trudami, problemami, a u jego podstaw nie leży żaden ukłon losu, lecz wyężona praca rodziców i towarzysząca jej - mimo problemów - chęć bycia razem. Rodzice przeżywają wiele kryzysowych sytuacji. Nie omijają ich różne niepowodzenia.

## 1. Istota małżeństwa

Według zamysłu Bożego, małżeństwo jest podstawą szerszej wspólnoty rodzinnej, ponieważ sama *instytucja małżeństwa i miłość małżeńska są skierowane ku rodzeniu i wychowywaniu potomstwa, w którym znajdują swaje uwieńczenie*.<sup>1</sup>

W swej głębszej rzeczywistości miłość jest istotowo darem, a miłość małżeńska, prowadząc małżonków do wzajemnego „poznania”, które czyni z nich „jedno ciało”<sup>2</sup>, nie wyczerpuje się wśród nich dwojga, gdyż uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej. W ten sposób małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość - dziecko, żywe odbicie ich miłości, trwałą znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa. Stając się rodzicami, małżonkowie otrzymują dar nowej odpowiedzialności. Ich miłość rodzicielska ma stać się dla dzieci widzialnym znakiem miłości. Przyjęcie, miłość, szacunek, służba - materialna, uczuciowa, wychowawcza i duchowa - nadaje każdemu przychodzącemu na świat dziecku charakterystyczną cechę chrześcijańską.

Miłość małżeńska nie powinna zacieśniać się tylko do fizycznego rodzenia dzieci, ale powinna stać się owocem życia moralnego, duchowego i nadprzyrodzonego. Rodzice dając życie dzieciom są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego są uznani za pierwszych i głównych wychowawców. *Do rodziców należy także stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepajoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała*

<sup>1</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym - Gaudium et spes*, 50.

<sup>2</sup> Rdz. 2, 24.

wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkiemu społeczeństwu.<sup>3</sup>

Gdy zrodzenie potomstwa nie jest możliwe, życie małżeńskie nie traci z tego powodu swojej wartości. Niepłodność fizyczna może dostarczyć małżonkom sposobności do innej, ważnej służby na rzecz życia osoby ludzkiej, jak na przykład adopcja, różne formy pracy wychowawczej, niesienie pomocy rodzinom czy dzieciom ubogim lub upośledzonym.

## 2. Problem rodzicielstwa duchowego

Ojciec i matka, którzy dali dzieciom same życie biologiczne dopełniają swoje rodzicielstwo ojcostwem i macierzyństwem duchowym przez wychowanie.<sup>4</sup> Pomimo przemian, jakim podlega współczesna rodzina, wychowanie dzieci, jak również troska o jego religijne oblicze, spoczywa na kobiecie. Na dziecko najbardziej oddziałuje atmosfera domu, czyli zabarwienie emocjonalne naturalnego codziennego biegu życia wspólnoty rodzinnej. Rodzina opiera się całkowicie na miłości i z miłości wyrasta. *Sercem rodziny jest zawsze matka, która swą osobowością nadaje profil atmosferze rodzinnej. Dlatego rola matki w rodzinie zaznacza się w sposób decydujący nie tylko we wczesnym dzieciństwie, lecz także w późniejszym okresie życia dziecka.*<sup>5</sup> Dziecko wchodzi w kontakt z życiem i światem przez kontakt z matką. Podstawą oddziaływania matki jest miłość i na niej zasadza się całe wychowanie, głównie religijne, które zmierza ku miłości. Matka w pierwszym okresie formuje zdolność miłości w dziecku i jest dla niego totalnym i absolutnym obiektem miłości, reprezentantką całego świata. *Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochaną przez nią to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom.*<sup>6</sup> Dziecko dojrzewając dostrzega, że jest włączone w pewien porządek rzeczy i relacji. Następuje proces identyfikacji z osobami, które je otaczają. Matka staje się pierwszym źródłem jego postępowania moralnego. Ukazując dziecku konieczność podjęcia określonych obowiązków miłości, łagodzi bolesne dla dziecka ograniczenia jego wolności. Swym pogodnym i szczęśliwym usposobieniem daje dziecku

---

<sup>3</sup> Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim - Gravissimum educationis*, 3.

<sup>4</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 232.

<sup>5</sup> H. Wistuba, *Jeszcze raz o roli wychowawczej matki w rodzinie*, „Katecheta” 1981, nr 5.

<sup>6</sup> E. Fromm, *Szkice z psychologii*, Warszawa 1966, s. 45.

zaufanie i pewność oraz zaspokojenie potrzeb przynoszących zadowolenie, radość, dobre samopoczucie dziecka. W tych przeżyciach dziecka należy dopatrywać się *fundamentów przyszłej dojrzałej osobowości i dlatego można powiedzieć, że miłość matczyna jest tak samo potrzebna jak pokarm.*<sup>7</sup> Z drugiej strony przeżycie macierzyństwa staje się probierzem własnej wartości kobiety i chroni ją przed bardzo bolesną frustracją. *Wiele dróg prowadzi do radości tworzenia; najbardziej naturalną i najprostszą jest miłość matki do swojego tworu. Wykracza ona poza samą siebie w swym stosunku do dziecka, miłość do dziecka nadaje jej życiu znaczenie i ważność.*<sup>8</sup>

Ze słowem ojciec kojarzy się obraz dobroci. *Ojciec jest tym troszczącym się, ofiarującym wszystko i całego siebie swym dzieciom - jest tym, który swym przykładem zdobywa umysł i serce swych dzieci.*<sup>9</sup> Staje się dla dzieci wzorem męskiej pobożności, spokojnej, konsekwentnej. Miłość dzieci do ojca jest bardziej chłodna niż do matki, opiera się raczej na szacunku, jest bardziej wymagająca. Nie jest jednak mniej głęboka. *Przebywanie ojca w domu oraz pozytywny związek emocjonalny z ojcem, muszą współwystępować, aby mogły wywrzeć pozytywny wpływ na przystosowanie społeczne dziecka.*<sup>10</sup> Często obecność w domu ojca, który nie przejawia w stosunku do dziecka uczuć opiekuńczych, gorzej wpływa na przystosowanie społeczne tegoż dziecka, niż zupełny ojca brak. Niewłaściwy kontakt emocjonalny z ojcem utrudnia dzieciom nie tylko przystosowanie społeczne, ale i przystosowanie do małżeństwa.

Miłość stanowi dla dziecka potrzebę równą tej, jaką jest potrzeba odpowiedniej gleby dla rośliny. Podobnie jak bujność rośliny zależy od jakości gleby, tak rozwój dziecka uzależniony jest od bogactwa przeżyć i odczuć psychicznych cechujących rodziców.

Posiadanie dzieci daje rodzicom możliwość osiągnięcia wyższego etapu rozwoju społecznego. Rodzice pozbawieni możliwości spełniania funkcji rodzicielskich tracą niepowtarzalne źródło stymulatorów własnego rozwoju. *Umiejętność nawiązywania głębokich kontaktów emocjonalnych z dzieckiem daje rozliczne korzyści samemu dziecku, także wpływa na rozwój osobowości rodziców. Wniknięcie w psychikę dziecka*

<sup>7</sup> Por. J. Wilk, *Spoleczno-wychowawcze aspekty relacji dziecko - środowisko rodzinne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1981, nr 6 - XXVIII, s. 69.

<sup>8</sup> E. Fromm, *O sztuce miłości*, Warszawa 1971, s. 64.

<sup>9</sup> M. Marczewski, *Odpowiedzialne ojcostwo*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła*, Warszawa 1981, s. 297.

<sup>10</sup> K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka*, Warszawa 1980, s. 159.

dostarcza bowiem nieskończenie wiele możliwości wzbogacenia własnej psychiki.<sup>11</sup>

*Rodzicielstwo nie przychodzi samo, lecz musi być specjalnie przygotowane i niejako wychowane, by w końcu dopełnić się ojcostwem i macierzyństwem duchowym.*<sup>12</sup>

### 3. Małżeństwo bezdzietne

Jednym z głównych celów małżeństwa jest tworzenie rodziny, a więc rodzenie oraz wychowanie potomstwa. Niemożność realizacji tego celu wskutek niepłodności jednego z małżonków może być powodem wielkiego rozczarowania, zawodu i doprowadza niejednokrotnie do przykrych nieporozumień, a nawet do rozkładu małżeństwa. Wskazane jest, by młodzi ludzie pragnący wstąpić w związek małżeński zasięgaliby przed tym krokiem porady lekarskiej. *Poradnie przedmałżeńskie mogą wykryć pewne wady w zdrowiu przyszłych małżonków oraz choroby, które powodują niepłodność lub wydawanie na świat ułomnych dzieci.*<sup>13</sup> W takich wypadkach lepiej jest, by przyszli małżonkowie byli przygotowani z góry na to, że nie będą mieć potomstwa i mogli świadomie zdecydować, czy mimo wszystko chcą wspólnie pójść przez życie, czy też odstępują od zamiaru małżeństwa. Ale pomimo wszystko bezdzietne małżeństwa mają zawsze możliwość przybrania (zaadoptowania) dziecka.

Na ogół małżeństwo uważa się za bezpłodne, jeśli w ciągu trzech lat normalnego pożycia nie ma potomstwa. Powszechnie utarło się przekonanie, że winę za brak w małżeństwie dzieci ponosi kobieta. *Stąd kobiety bezdzietne wydają się istotami fizycznie i psychicznie niepełnowartościowymi. Nie wypełniają głównego posłannictwa kobiety, stąd niejednokrotnie uważamy je za bezużyteczne.*<sup>14</sup> Tymczasem zarówno kobieta, jak i mężczyzna mogą być bezpłodni.

*Najczęstsze przyczyny niepłodności męskiej to wady wrodzone, ciężkie choroby zakaźne (np.: gruźlica narządu rodnego), przewlekłe zatrucie (alkoholizm), rzeżączka.*<sup>15</sup> Przyczyny te prowadzą do uszkodzenia męskich gruczołów płciowych, co uniemożliwia im wytwarzanie zdrowych, zdolnych do zapłodnienia plemników. Często przyczyną niepłodności męskiej bywa zarośnięcie przewodów, przez które nasienie wytwor-

<sup>11</sup> Tamże, s. 185.

<sup>12</sup> M. Marczewski, *Odpowiedzialne ojcostwo*, s. 299.

<sup>13</sup> E. Supronowicz, *Choroby i dolegliwości kobiece*, Warszawa 1971, s. 67.

<sup>14</sup> G. Lewandowski, *Tajemnica kobiety*, Warszawa 1995, s. 25.

<sup>15</sup> E. Supronowicz, *Choroby i dolegliwości kobiece*, Warszawa 1971, s. 69.

rzony w męskich gruczołach płciowych wydostaje się na zewnątrz.<sup>16</sup> Pod wpływem czynników takich, jak zmęczenie, wyczerpująca praca, przebywanie w wysokiej temperaturze, nadmierne palenie, pobieranie pewnych leków zmniejsza się liczba plemników zdolnych do zapłodnienia. Przyczyną niepłodności bywają również zaburzenia psychoseksualne (zaburzenia płciowe na podłożu psychicznym).<sup>17</sup> Leczenie niepłodności męskiej daje często pozytywne wyniki, w razie jej stwierdzenia, mężczyzna powinien poddać się leczeniu.

Najczęstszą przyczyną niepłodności u kobiet jest niedorozwój narządu rodnego, gdy dojrzewanie występuje późno, tj. dopiero między 16-19 rokiem życia. Niedorozwój narządu rodnego spotyka się najczęściej u kobiet z ubogich środowisk. Najczęściej jest to skutek niepełnowartościowego, ubogiego w białko odżywiania i ciężkiej pracy fizycznej dziewcząt w okresie pokwitania. Również niektóre choroby zakaźne, jak błonica (difteryt), płonica (szkarlatyna), świnka, mogą być przyczyną niedorozwoju.<sup>18</sup> Do niepłodności prowadzą także stany zapalne pochwy, szyjki macicy, jajowodów. Nieprawidłowe położenie macicy (tyłozgięcie) mogą również powodować zmniejszenie płodności oraz zaburzenia hormonalne powodujące nieprawidłowe miesiączkowanie, a poza tym niedomoga hormonalna jajnika, która może powodować brak jajczkowania.<sup>19</sup>

Spotyka się również kobiety, które zląkły się trudów macierzyńskich zrezygnowały z urodzenia dziecka. Kiedy jest już za późno i niczego odwrócić nie można, mają pretensję do ludzi o puste dni i lata. I wtedy staje się czytelne to, co było takie trudne do zrozumienia: wychowanie dziecka, także kalekiego, upośledzonego, trudnego - nadaje życiu wysoką ludzką wartość, w odróżnieniu od poświęcenia życia wyłącznie pomnażaniu dóbr materialnych i zapewniania sobie coraz większej wygody. Planowanie urodzenia dziecka dopiero po całkowitym ustabilizowaniu się, po dorobieniu się pozycji zawodowej i materialnej nie jest najlepszym rozwiązaniem.<sup>20</sup>

Dlatego małżonkowie bezdzietni pragnący dzieci i szczęścia dla nich powinni zdecydować się na adopcję.

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 69.

<sup>17</sup> Tamże, s. 69.

<sup>18</sup> Tamże, s. 71.

<sup>19</sup> Tamże, s. 72.

<sup>20</sup> M. Łopatkowa, *Nowożeńcom na drogę*, Warszawa 1979, s. 32.

## 4. Pojęcie adopcji

Adopcja (przysposobienie) jest to prawo przyjęcia do rodziny osoby obcej. W Polsce przysposobić można jedynie osobę małoletnią i tylko dla jej dobra. Między przysposabiającym a przysposobionym powinna istnieć odpowiednia różnica wieku. Nie może przysposobić osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych.<sup>21</sup>

### 4.1. Adopcja prawna

Podstawowym celem instytucji przysposobienia w polskim prawie jest zapewnienie pozbawionym opieki rodzicielskiej dzieciom możliwości wychowania w rodzinie. Dlatego przysposobić można tylko osobę małoletnią i tylko dla jej dobra.

*Kodeks rodzinny i opiekuńczy* przewiduje trzy formy przysposobienia:

**Przysposobienie niepełne.** Jego orzeczenie powoduje powstanie stosunku rodzicielskiego między stronami, nie wprowadza jednak dziecka w pełni do rodziny osoby przysposabiającej, pozostawiając więzi rodzinno-prawne z dotychczasową rodziną (przysposabiający stają się rodzicami dziecka, ale ma ono nadal dziadków, ciotce, wujków w swojej rodzinie naturalnej, zaś krewni przysposabiających nie stają się, w znaczeniu prawnym, krewnymi przysposobionego dziecka).<sup>22</sup>

**Przysposobienie pełne rozwiązywalne.** Powoduje ustanie praw i obowiązków wynikających z pokrewieństwa względem naturalnych rodziców i krewnych oraz powstanie stosunku rodzicielskiego z przysposabiającym i prawnych stosunków rodzinnych z jego krewnymi. *Ulegają zerwaniu więzi przysposobionego z jego rodziną naturalną.*<sup>23</sup> W sensie prawnym dziecko opuszcza swoją dotychczasową rodzinę i w pełni zostaje włączone do rodziny osoby, która je przysposobiła.

**Przysposobienie całkowite.** Charakteryzuje się nierozwiązywalnością i pełną tajemnicą.<sup>24</sup>

Przysposobianym, poza wymaganiami małoletniości, nie określa się cech, którym powinien odpowiadać. Przeszkodą do orzeczenia adopcji nie może być kalectwo czy głęboki niedorozwój psychiczny dziecka, ani

---

<sup>21</sup> J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski, J. Winiarz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 1993, s. 541.

<sup>22</sup> Tamże, s. 562.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże.

jego obywatelstwo, narodowość, rasa, religia. Wszystkie wymienione przesłanki powinny być ustalone i uwzględnione w ramach badania zdolności orzeczenia przysposobienia z dobrem dziecka.

Adoptować dziecko może osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych.<sup>25</sup> A więc osoba pełnoletnia, która nie została ubezwłasnowolniona. Brak bowiem lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych wyłącza sprawowanie władzy rodzicielskiej. Kandydaci na rodziców adopcyjnych muszą mieć odpowiednie kwalifikacje osobiste, uzasadniające przekonanie, że będzie należycie wywiązywała się z obowiązków wynikających z przysposobienia. Dobro dziecka wymaga ustalenia, czy potencjalny rodzic adopcyjny będzie w stanie zapewnić mu należyte utrzymanie.

Wymaga się, aby między stronami występowała odpowiednia różnica wieku, pozostawiając do uznania sądu ocenę owej „odpowiedniości”. *Powszechnie przyjmuje się, że odpowiednia różnica to taka, jaka normalnie musi istnieć między rodzicami a dziećmi, a więc w zasadzie minimum 18 lat. Nie jest to jednak różnica bezwzględnie obowiązująca.*<sup>26</sup>

Przysposobienie (adopcja) jest stosunkiem rodzinno - prawnym pomiędzy dwoma podmiotami: przysposabiającym i przysposobionym. *Przysposobić wspólnie mogą tylko małżonkowie. Przysposobienie ma skutki przysposobienia wspólnego także wtedy, gdy osoba przysposobiona przez jednego z małżonków zostaje następnie przysposobiona przez drugiego małżonka.*<sup>27</sup> Nie mogą przysposobić dziecka wspólnie osoby pozostające w konkubinacie lub homoseksualnym związku partnerskim, ani jakiegokolwiek inne, np. rodzeństwo. O przysposobieniu orzeka sąd opiekuńczy na wniosek osoby pragnącej przysposobić dziecko. Bardzo istotną przesłanką orzeczenia przysposobienia jest zgoda na nie, wyrażona przez poszczególne osoby: *rodziców dziecka, które ma być przysposobione, opiekuna takiego dziecka, samo dziecko, jeżeli ukończyło 13 lat życia, małżonka przysposabiającego.*<sup>28</sup>

Osobistą styczność stron przysposobienia określa sąd opiekuńczy. Osobista styczność może przybrać formę powierzenia dziecka bezpośredniej pieczy wnioskodawców, najczęściej w ich domu lub w innym miejscu (np. wyjazd wakacyjny z dzieckiem). W tym okresie sąd kontroluje proces adaptacyjny. Może korzystać z pomocy ośrodka adopcyjno - opiekuńczego lub kuratora sądowego.

<sup>25</sup> Tamże, s. 549.

<sup>26</sup> Tamże, s. 548.

<sup>27</sup> Tamże, s. 550.

<sup>28</sup> J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1983, s. 226.



Konsekwencją przysposobienia jest nabycie przez osobę przysposabiającą władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. *Dziecko otrzymuje nazwisko przysposabiającego.*<sup>29</sup> *Zostaje sporządzony nowy akt urodzenia dziecka przysposobionego.*<sup>30</sup> Ale tylko w przypadku, gdy orzeczona adopcja jest nierozwiązywalna, przysposobienie powoduje ustanie wynikających z pokrewieństwa praw osobistych i majątkowych pomiędzy dzieckiem i jego rodziną naturalną, a powstanie praw i obowiązków w rodzinie adopcyjnej.

#### 4.2. Adopcja duchowa

Adopcja duchowa jest przyrzeczeniem, którego treścią jest modlitewne zobowiązanie podjęte przez konkretną osobę w intencji ocalenia zagrożonego życia dziecka w łonie matki oraz sprawiedliwego i prawnego życia po urodzeniu dziecka, którego imię jest znane tylko Bogu. Istotą adopcji duchowej jest codzienna modlitwa trwająca przez dziewięć miesięcy i obejmująca specjalną modlitwę w intencji dziecka i jego rodziców oraz jedną tajemnicę różańca, a także dobrowolnie podjęte dodatkowe praktyki religijne, takie jak: Komunia Święta, post, aktywne wspieranie dzieł charytatywnych (pomoc samotnym matkom, rodzinom wielodzietnym, osobom starszym, chorym itd.). Bardzo cennym zobowiązaniem może być także pozyskiwanie nowych zwolenników tego rodzaju adopcji.

Każda osoba, która podejmuje się adopcji duchowej uroczyście i publicznie składa przyrzeczenie, które łączy się z całkowitym zawierzeniem Bogu; jest aktem apostołskim przez żywe świadectwo wiary adoptujących. Przyrzeczenie adopcji duchowej jest jedną z najprostszych form wypełniania Jasnogórskich Ślubów Narodu. Przyrzeczenie składane Bogu jest ważne, gdy następuje z wolnego i świadomego wyboru. Każdy zobowiązany jest do przemyślenia decyzji, którą ma podjąć. Niedotrzymanie złożonej obietnicy, lekceważenie zobowiązań wynikających ze ślubowania jest nieuporządkowaniem moralnym, jest grzechem.

Pojęcie adopcji duchowej nasuwa skojarzenie z adopcją prawną dziecka po urodzeniu. Adopcją prawną nazywamy uznanie cudzego dziecka za swoje. Jest to akt usynowienia, który daje dziecku prawo do nazwiska i do wszystkich innych praw rodzinnych. Jest to sposób rozwiązywania szczególnej sytuacji dziecka pozbawionego rodzicielskiej opieki i miłości, sytuacji istniejącej często już od chwili jego poczęcia.

---

<sup>29</sup> J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski, J. Winiarz, *Kodeks...*, s. 570.

<sup>30</sup> Tamże, s. 568.

Matka zagubiona i przestraszona faktem ciąży, przeżywa rozterkę - przyjąć dziecko czy poddać się „przerwaniu ciąży”? Natomiast adopcja duchowa stwarza możliwość ocalenia życia poczętego dziecka; dziecka, które jest niewinne, oczekuje na wyrok śmierci lub darowanie życia.

Dziecko ma prawo być wychowane w normalnej rodzinie, otoczone rodzicielską troską i miłością. Dziecko po prostu ma prawo do miłości - prawo do tego, aby usłyszało, dostrzegło, odczuło, że jest dla kogoś najważniejsze na świecie. Adopcja duchowa, w przeciwieństwie do adopcji prawnej, nie będąc aktem usynowienia, nie oznacza odejścia dziecka od jego naturalnej rodziny. Tak więc adopcja duchowa, wypływająca z idei miłosiernej miłości dla istoty najmniejszej i całkowicie bezbronnej, jest bezpośrednim powierzeniem Panu Bogu tego adoptowanego duchowo dziecka w modlitwie, w błaganiu o zmianę myślenia jego rodziców. W wypadku adopcji duchowej osoba, która ją podejmuje, spełnia zaszczytny akt ofiary. Chociaż nie widzi tego dziecka, nie przytuli, nie przygaranie do serca - broni jego życia.

W prawnej adopcji dziecka po urodzeniu, przybrana matka, najczęściej bezdzietna, przysposabia cudze dziecko jako swoje własne. Zaspokaja też w ten sposób swój instynkt opiekuńczy, ten tak ważny czynnik kobiecej psychiki. W odpowiednich warunkach, a więc w małżeństwie, kobieta pragnie mieć dziecko. Gdy z różnych powodów nie może go urodzić, potrzeba ta nie zanika, ale jeszcze bardziej się pogłębia. Kiedy nareszcie będzie miała dziecko, choćby nawet było cudze, pokocha je miłością skłoną do poświęceń. Będzie to miłość-potrzeba, uczuciowa miłość pożądania i upodobania. Adoptowane dziecko może dawać swej przybranej matce i ojcu wiele satysfakcji. Matka może też obdarzyć swe dziecko pełną miłością.

## 5. Przystosowanie dziecka do nowej rodziny

Miarą dobrego przystosowania się dziecka do nowego środowiska są takie wskaźniki jego zachowania jak: dobry apetyt, zdrowy sen, pogodny nastrój i dobry kontakt z otoczeniem. Przybycie dziecka do rodziny adopcyjnej narusza jego równowagę emocjonalną. Mijają długie miesiące, zanim dziecko nabierze zaufania do nowych opiekunów, przestanie się bać utraty rodziców i domu. Nacechowane wyrozumiałością i serdecznością postępowanie rodziców łagodzi postawy lękowe i wybuchy agresji dziecka. Ustępują one jednak powoli. Obserwuje się tu znaczne różnice indywidualne. *Najdłużej utrzymują się u dzieci tzw. negatywne nawyki, jak kiwanie się, uporczywe ssanie palca, niekiedy skłonność do uprawia-*

nia onanizmu.<sup>31</sup> Wydają się one być zależne od postępowania rodziców i ich praktyk wychowawczych. Są to objawy *choroby sieroczej, zwanej także hospitalizmem, stanowiące reakcję na nudę i jednostajność życia zakładowego, brak zainteresowania osobą dziecka, na zahamowanie lub ograniczenie naturalnej potrzeby ruchowej aktywności.*<sup>32</sup> Im dłuższy pobyt dziecka w zakładzie, tym nawyki negatywne są bardziej utrwalone. W pierwszym okresie po przybyciu do rodziny dzieci kiwiają się także w dzień, kiedy nie są zajęte zabawą, oczekują na coś, są podenerwowane, niespokojne. Przeszują z nogi na nogę i lubią wtedy stawać w jednym miejscu, np. w kącie pokoju, schowane za fotelem lub krzesłem. Najczęściej kiwanie występuje podczas snu lub przed zaśnięciem. *Dzieci wykonują wówczas bardzo energiczne ruchy wokół osi ciała, kołysząc przy tym głową i rękami lub też w pozycji poziomej uderzając głową o poduszkę.*<sup>33</sup> Dziecko uspokaja się, kiedy matka lub ojciec położą mu rękę na głowie, pogłaszczą, ucałują. Niekiedy rodzice wstają po kilka razy w ciągu nocy, aby uspokoić dziecko. Dzieci, które przestały się już kiwać i ssać palce wracają do swojego „nałogu” często w czasie choroby, w czasie pobytu w szpitalu, podczas pobytu na kolonii. W tych sytuacjach następuje wyraźny regres w zachowaniu się dziecka, powrót do form zachowania z okresu bezpośrednio po przybyciu do rodziny adopcyjnej.

Dzieciom, które pierwsze miesiące i lata swojego życia spędziły w placówce opiekuńczej, długo jeszcze po przeniesieniu do rodziny brakuje w rozwojowym indeksie spędzonych tam lat, a zachowanie się dziecka po zamianie środowiska zakładowego na rodzinne budzi często niepokój opiekunów. Rehabilitacja dotkniętych chorobą sierocą dzieci starszych daje przeważnie pomyślne rezultaty, pod warunkiem jednak, że rodzice adopcyjni będą korzystać z pomocy pedagogicznej i terapeutycznej, tak w czasie poprzedzającym przyjęcie dziecka, jak też po jego przyjęciu. Przebieg procesu rehabilitacyjnego jest różny, w zależności od indywidualnego charakteru danego przypadku.

## 6. Przystosowanie się rodziców do dziecka

W ośrodku adopcyjnym rodzice zostają uprzedzeni o mogących wystąpić trudnościach. Występujące trudności traktują jako przejściowe, nie zdają sobie sprawy, że będą tak duże. Niektórzy rodzice nie odczuwają, że nie jest to ich własne dziecko. Nie mają żadnych trudności. Zdarzają

---

<sup>31</sup> W. Szyszkowska-Kłominek, *Adopcja a co potem?*, Warszawa 1976, s. 23.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

się jednak i takie przypadki, że rodzice przeżywają zaskoczenie z powodu zachowania się dziecka, co stanowi przeszkodę w szybkiej adaptacji.

*Źródłem trudności w przystosowaniu się rodziców do dziecka jest często lęk przed naturalną matką.*<sup>34</sup> Boją się „panicznie”, że kiedy prawdziwa matka uświadomi sobie, że dziecko zostało oddane innej rodzinie, będzie szukać dziecka i odbierze im je. Ale i ci rodzice, którzy określają proces przystosowania jako trudny i długotrwały, osiągają z czasem poprawę samopoczucia, zapominają o pierwszych, niekorzystnych doświadczeniach.

Przed rodzicami, którzy adoptowali dziecko, staje dylemat, w jaki sposób poinformować dziecko o adopcji. Rodzice długo nie mogą zdecydować się i odkładają rozmowę z dziećmi na później, na bliżej nieokreśloną przyszłość. *Fakt ukrywania adopcji ma zasadnicze znaczenie dla równowagi psychicznej rodziców adopcyjnych.*<sup>35</sup> Ujawnienie adopcji zwiększa szansę udanego rodzicielstwa. Daje pewien komfort psychiczny rodzicom. Zabezpiecza przed szantażem, rozdarciem rodziny, brutalnym informowaniem dziecka przez osoby z zewnątrz. Poinformowane dzieci żyją w atmosferze prawdy, co tworzy specyficzny klimat zaufania i przyjaźni niezbędny w każdej rodzinie. Dobrzy rodzice powinni w pełni zaspokajać podstawowe i uczuciowe potrzeby dziecka. *Potrzeby duchowe, które mogą być zaspokojone tylko w drodze życzliwych kontaktów międzyludzkich, w atmosferze przyjaźni i zrozumienia.*<sup>36</sup> Potrzeba miłości i przynależności u większości dzieci zaspokajana jest w wystarczającym stopniu. Dzieci realnie patrzą na życie. Poza potrzebami bytowymi - mają zaspokojone potrzeby bezpieczeństwa i miłości.

## Zakończenie

Większość rodzin odczuwa pełną satysfakcję z powodu posiadania i wychowywania dziecka oraz pełnienia ról rodzicielskich. Na ocenę rodziców nie mają większego wpływu trudności, jakie wynikają z konieczności leczenia dziecka czy też stosowania specjalnych metod wychowawczych do czasu, kiedy nie zaadaptuje się do nowego środowiska. Wyniki pracy wychowawczej, zmiany następujące w rozwoju i wyglądzie dziecka po przyjściu do rodziny są dla rodziców źródłem wielkiej radości.

---

<sup>34</sup> Tamże, s. 25.

<sup>35</sup> E. Szumiło, *Adopcja. Tęsknota za dzieckiem*, Wrocław 1995, s. 28-35.

<sup>36</sup> H. Muszyński, *Rodzina, moralność, wychowanie*, Warszawa 1981, s. 210.

Jednakże ludzkie losy są nieporównywalne. Na ich kształtowanie składa się wiele elementów. Posługując się nawet najsprawniejszymi metodami nie można dać gwarancji, że pewne procesy będą przebiegać - nawet w zbliżonych warunkach zewnętrznych, ale u dwóch różnych osobników - w identyczny sposób. W przewidywaniu przyszłości można posługiwać się jedynie pojęciem prawdopodobieństwa. Ryzyka wiążącego się z adopcją nie da się całkowicie wykluczyć. Należy jednak robić wszystko, żeby przy podejmowaniu decyzji, która ma zaważyć na dalszych losach osieroconego dziecka, zmniejszyć je do minimum. I to zarówno ze względu na samo dziecko, jak i jego przyszłych rodziców.

Adopcja jako jedna z form zastępczego rodzicielstwa zajmuje w hierarchii środków pomocy osieroconemu dziecku miejsce uprzywilejowane. Udana adopcja leczy urazy dziecka, przywraca mu poczucie bezpieczeństwa, daje radosne dzieciństwo, gwarantuje jego prawidłowy rozwój uczuciowy. Przynosi też radość i zadowolenie rodzinie, która dziecko przyjęła, a która skazana była na bezdzietność. Pamiętać należy, że adopcja jest układem dwustronnym. Rodzice dają dziecku bardzo dużo i to nie tylko w sensie materialnym, natomiast ono daje im znacznie więcej: przez sam prosty fakt, że po prostu jest. Nie samo urodzenie, lecz wychowanie dziecka świadczy o tym, czyje ono rzeczywiście jest. Wychowane od dzieciństwa staje się nasze tak serdecznie i prawdziwie, że żaden akt urodzenia bardziej tego potwierdzić nie jest w stanie.